

Józef Ryszard Szaflik, Ryszard Orłowski

"Położenie i walka klasowa chłopów w Ordynacji Zamojskiej w II połowie XVIII wieku", Ryszard Orłowski, Lublin 1963 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 6, 250-253

1963

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rzono za J. Peterem w r. 1827. Słabo wypadła w pracy charakterystyka przemysłu spożywczego w Ordynacji, choć posiadamy na ten temat wyczerpujący artykuł Z. Tabaki⁹.

Rozdziały od drugiego do ósmego, główny przedmiot zainteresowań autora, przynoszą oryginalne osiągnięcia badawcze. Bogate źródła i imponująca znajomość literatury owczarskiej, pozwoliły na dość szczegółowe i barwne przedstawienie początków, organizacji i rozwoju chowu owiec w Ordynacji Zamojskiej. Dyskusyjne są chyba ustalenia liczbowe, dotyczące ilości owiec w drugiej połowie XVIII w. Staranniejsza kwerenda materiałów zawartych w inwentarzach poszczególnych kluczy dóbr, dałaby więcej materiału statystycznego.

Z interesujących wywodów autora dowiadujemy się, że Lubelskie było tere-
nem, gdzie już w końcu XVIII w. hodowano cienkorunne owce hiszpańskie. W Ordynacji Zamojskiej, po próbach rozwinięcia folwarcznej hodowli owiec już w ostatnich dziesiątkach lat XVII stulecia, racjonalny chów tych zwierząt rozpoczęto około 1830 r. Odtąd poświęcano temu zagadnieniu wiele uwagi i troski. Hodowla spoczywała w rękach weterynarzy i specjalistów, ich zabiegom zawdzięczała tamtejsza hodowla owiec nader wysoki poziom. Wydajność wełny z jednej owcy w r. 1842 wynosiła tam od 0,81—1,21 kg. W innych terenach Polski taką wydajność osiągnięto dopiero w 1877 r. Dobra jakość wełny ordynackiej powodowała, że towar ten poszukiwany był na rynku krajowym. Jakie rozmiary miał zbyt wełny (głównie na rynku warszawskim) autor nie podał z braku danych źródłowych. Zaznaczył jednak, że dochody z hodowli owiec były znaczne.

Rozważania związane z hodowlą zamknął J. Bartyś wnikliwym i interesującym rozdziałem na temat sukiennictwa. Rozwinęło się ono najlepiej w Janowie, gdzie w latach 1816—1831 pracowało od 100—150 większych i mniejszych warsztatów sukienniczych. Produkcja tych zakładów w r. 1821 stanowiła 2,7% ogólnej produkcji sukienniczej Królestwa. Sukna janowskie eksportowano nawet na rynki zagraniczne. Były też próby zmechanizowania produkcji sukna.

Zakończenie pracy zawiera raczej ogólniejsze rozważania na temat hodowli owiec, nie stanowi natomiast oczekiwanego podsumowania badań. Podsumowanie takie byłoby tym ważniejsze, że autor nie dawał go także przy poszczególnych rozdziałach rozprawy. Monografii przydałby się indeks rzeczowy.

Praca J. Bartysia mimo pewnych, drobnych zresztą, niedociągnięć stanowi wartościowe studium w zakresie historii hodowli owiec w Polsce. Jest ważnym przyczynkiem do poznania dziejów gospodarczych Lubelszczyzny.

Ryszard Orłowski

⁹ Z. Tabaka *Przemysł spożywczy w Ordynacji Zamojskiej w pierwszej połowie XIX w.* Zeszyty Naukowe UJ. Historia. Kraków 1962.

Ryszard Orłowski Położenie i walka klasowa chłopów w Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku.

Lublin 1963. Wydawnictwo Lubelskie, ss. 237 + tablice w tekście i 1 mapa.

Nakładem Wydawnictwa Lubelskiego, finansowana przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zamościu, ukazała się ostatnio obszerna, na szerokiej bazie źródłowej oparta monografia Ryszarda Orłowskiego, poświęcona sytuacji

materialnej i walce klasowej chłopów w dobrach Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku. Przedmiotem badań stała się prywatna wielka własność ziemska, a więc ta kategoria dóbr, której stosunkowo najmniej poświęcono uwagi w dotychczasowej literaturze historycznej.¹ Ordynacja Zamojska, a zwłaszcza jej gospodarka rolna, nie doczekała się do tej pory szczegółowego opracowania. Praca A. Tarnawskiego² dotyczyła bowiem działalności gospodarczej założyciela Ordynacji, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, Jana Zamojskiego, i obok własności dziedzicznej uwzględniła również inne posiadłości kanclerza. W tej sytuacji praca Orłowskiego jest pierwszą³, która w całości dotyczy Ordynacji Zamojskiej. Można spodziewać się, że problematyka struktury wewnętrznej dóbr Ordynacji Zamojskiej i dzieje gospodarki, tego jednego z największych latyfundiów magnackich w dawnej Rzeczypospolitej⁴ staną się przedmiotem dalszych studiów autora omawianej rozprawy. Dotyczy to w pierwszym rzędzie tych okresów historycznych, które ani w pracy Tarnawskiego, ani w recenzowanej publikacji, nie były uwzględnione. W dalszych badaniach nad tego rodzaju dobrami, mogą służyć przykładem studia historyków radzieckich, którzy wiele uwagi poświęcają dziejom majątków magnackich (na przykład na Ukrainie⁵).

Podstawę materiałową pracy stanowią przede wszystkim źródła rękopiśmienne z byłego archiwum podworskiego zwierzynieckiego, znajdujące się dziś w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie. Z tego samego też archiwum w dużym także stopniu uwzględniono przekazy źródłowe znajdujące się w księgach grodzkich i ziemskich, głównie dawnej ziemi chełmskiej. Z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie wykorzystano także rękopisy znajdujące się przed wojną w Bibliotece Ordynacji Zamojskiej (poważna część zbiorów tej Biblioteki uległa zniszczeniu w czasie II wojny światowej). Poza tymi sięgnął autor do zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki Narodowej w Warszawie (BOZ), Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki Muzeum Czartoryskich w Krakowie i Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Kwerenda materiałów źródłowych w innych archiwach i rękopiśmiennych zbiorach bibliotecznych dała mniejsze wyniki. Bazę materiałową omawianej monografii uzupełniają starannie wykorzystane publikacje źródłowe i literatura przedmiotu. Należy żałować, że autor nie dotarł do Metryki Józefińskiej, przechowywanej w Państwowym Archiwum we Lwowie. Wiadomo bowiem, że dobra Ordynacji Zamojskiej po rozbiorach państwa polskiego znalazły się w obrębie zaboru austriackiego.

Jeśli chodzi o konstrukcję pracy, to dają się w niej zauważyć pewne dysproporcje. W składającej się z czterech rozdziałów monografii dużo miejsca poświę-

¹ Zwrócił na to uwagę W. Kula we wstępie do książki J. Rutkowskiego *Studia z dziejów wsi polskiej XVI—XVIII wieku*. Warszawa 1956, s. 7.

² A. Tarnawski *Działalność gospodarcza Jana Zamojskiego kanclerza i hetmana w. kor. (1572—1605)*. Lwów 1935.

³ R. Orłowski *Położenie chłopów w Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku*. „Annales UMCS”, sec. F. R. 1956, vol. s. 107—170; *Z dziejów organizacji handlu splawnego w Ordynacji Zamojskiej w końcu XVIII wieku*. „Annales UMCS”, sec. F. R. 1960, vol. XI, s. 81/100; *Koloniści rolnicy niemieccy w Ordynacji w końcu XVIII wieku*. „Annales UMCS”, sec. F. R. 1960, vol. XII, s. 157—179.

⁴ Ordynacja Zamojska istniała jeszcze do 1944 r. Była to największa posiadłość obszarnicza, w r. 1918 obszar jej wynosił 191 000 ha. Por. *Wieś w liczbach w Polsce burżuazyjno-obszarniczej i w Polsce Ludowej*. Wyd. 3. Warszawa 1954, s. 4.

⁵ Zob. A. I. Baranowicz *Magnatskoje chozjajstwo na jugie Wołyni w XVIII w.* Moskwa 1955; W. A. Markina *Magnatskoje pomiestje prawobierieżnoj Ukrainy wtorej połowiny XVIII wieka*. Kijew 1961.

cono zagadnieniom związanym z organizacją i strukturą gospodarczą Ordynacji Zamojskiej. Wynikało to chyba z braku podstawowych opracowań tych problemów, których wyjaśnienie niezbędne było dla zrozumienia zachodzących na wsi ordynackiej procesów społecznych i gospodarczych. Mamy tu przede wszystkim na myśli rozdziały I i II, w których przeanalizowano takie kwestie jak: terytorium dóbr, ich rozmiar, stosunki demograficzne, zmiany w przynależności administracyjno-państwowej, sposób rządzenia nimi. Dalej prześledzono: sposób gospodarowania, zagadnienie monopoli dworskich, gospodarkę rolną, leśną i przemysłową oraz dokonano próby podsumowania dochodowości z dóbr ordynackich. Ze względu na konieczność syntetycznego potraktowania wielu poruszonych w tych rozdziałach problemów, mimo solidnej podbudowy źródłowej, ich wyniki nie mogą być traktowane jako w pełni zadowalające. Dalsze, bardziej szczerłowe studia mogą przynieść nowe ustalenia w tym względzie. Dotyczy to zwłaszcza bardziej drobiazgowego wykorzystania takich kategorii źródeł, jak np.: rachunki gospodarcze⁶.

Zasadniczą problematykę pracy przeanalizowano w rozdziałach III i IV. Pierwszy z nich stanowi przedmiot badań nad sytuacją materialną chłopów. Zwrócono tu przede wszystkim uwagę na sporną do tej pory w literaturze kwestię prawnego stosunku chłopów do ziemi. Na badanym terenie pod tym względem sytuacja wyglądała szczególnie interesująco. Mimo formalnego zakazu obrotu ziemią, spotyka się tu częste wypadki zawierania nielegalnych transakcji kupna-sprzedaży gruntów użytkowanych przez chłopów. Na obraz gospodarczy wsi w okresie tym duży wpływ w sensie ujemnym wywierały spustoszenia, będące konsekwencją licznych wojen (wojna północna z pierwszej ćwierci XVIII wieku, ruch konfederacki 1768 r., wojna rosyjsko-polska 1792 r. i insurekcja kościuszkowska z roku 1794). Sposoby rujnowania gospodarki chłopskiej w tym czasie nie odbiegały od metod stosowanych w wieku XVII, a zwłaszcza w latach 1648—1660. Sporo miejsca poświęcono omówieniu powinności chłopskich na rzecz dworu, uwzględniając interesujący problem wpływu patentów austriackich w sprawach włościńskich na kształtowanie się ciężarów feudalnych poddanych ordynata⁷. Na podkreślenie zasługuje sprawa, nie znana dotąd w literaturze, podejmowanych prób oczyszczenia włościńskich w kluczu janowskim przez eks-kanclerza Andrzeja Zamojskiego⁸. Szerzej na temat oczyszczania, jako formy renty feudalnej w tych samych dobrach pisał Ryszard Orłowski już wcześniej w ciekawym szkicu o kolonistach niemieckich⁹. Mniej udanie wypadł podrozdział traktujący o materialnym bycie chłopów, w którym rozważania dotyczyły głównie ich warunków życiowych, a więc sytuacji mieszkaniowej, zaopatrzenia w sprzęt gospodarczy, zboże, środki pieniężne, sposób ubierania się i warunki higieniczne. Poza fragmentarycznymi źródłami archiwalnymi z XVIII wieku autor wykorzystał przede wszystkim źródła i literaturę XIX-wieczną. Pouczającą w tym względzie jest tabela nr 17 (s. 187) obrazująca stan posiadania chłopów w kluczu zamechskim. Należy żałować, że podobnej dokumentacji nie można było przedstawić dla pozostałych kluczy dóbr.

⁶ Ostatnio postulaty w tym zakresie wysunął W. Kula *Problemy i metody historii gospodarczej*. Warszawa 1963, s. 137—138.

⁷ Szerzej na ten temat pisał: Z. J. Hirsz *Położenie chłopów w kluczu janowskim w drugiej połowie XVIII wieku*. Lublin 1962.

⁸ Na temat ten nie spotykamy żadnych wiadomości w pracach poświęconych działalności A. Zamojskiego. Zob. na przykład: J. Broda *Andrzej Zamojski a sprawa chłopska w drugiej połowie XVIII w.* Warszawa 1951.

⁹ R. Orłowski *Koloniści-rolnicy niemieccy...*

Rozdział ostatni (IV) dotyczy oporu i różnych form walki klasowej chłopów. Poza znanymi już dziś w literaturze wypadkami antyfeudalnych wystąpień wsi, na szczególną uwagę zasługuje tutaj kwestia załatwiania przez administrację skarg chłopskich i suplik, zanoszonych do Rady Ekonomicznej lub ordynata. Ta forma walki klasowej chłopów, prowadzonej przez nich szczególnie z dzierżawcami dóbr i administracją, na zbadanym terenie posiada osobliwą wymowę. Należy także nadmienić, że sposób brutalnego i okrutnego obchodzenia się funkcjonariuszy ordynackich z ludnością wiejską nie odbiegał od stosowanego w innych kategoriach dóbr i na innych terenach Rzeczypospolitej. Ujawnione liczne wypadki zbiegostwa chłopów z Ordynacji dowodzą ich ciężkiej sytuacji.

Poza bogatymi przypisami źródłowymi omawiana książka udokumentowana została licznymi pracochłonnymi tabelami statystycznymi. Wypada żałować, że w spisie treści nie dano ich zestawienia. Bardzo pożyteczna przy lekturze pracy jest mapa przedstawiająca wsie Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII wieku, z zaznaczeniem obiektów gospodarczych. Brak starannejszej korekty mapy spowodował, że niektóre nazwy miejscowości uległy zniekształceniu, odczuwa się brak indeksów. Umieszczenie wykazu skrótów w przypadkowym miejscu książki należy uznać za całkowicie niewłaściwe. W porównaniu z dotychczasowymi publikacjami historycznymi Wydawnictwa Lubelskiego, zarówno szata graficzna książki, jak i technika edytorska uległy daleko idącej poprawie.

Podkreślone usterki i niedociągnięcia w niczym nie mogą przysłonić rzeczywistej wartości omówionej pracy. Należałoby sobie życzyć, aby dalsze prace historyczne poświęcone tak jeszcze mało znanej przeszłości regionu lubelskiego były równie udane.

Józef Ryszard Szaflik

Ruch rewolucyjny 1861 roku w Królestwie Polskim. Manifestacje na prowincji.

Redaktorzy tomu: S. Kieniewicz, I. Miller. Do druku przygotowali: K. Groniowski, K. Morawska, W. Śliwowska. Wrocław — Warszawa — Kraków 1963. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, ss. XXXVIII + 282.

Publikacja ta jest drugim tomem¹ polskiej serii wspólnego wydawnictwa Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk i Instytutu Słowianoznawstwa Akademii Nauk ZSRR. Prace nad jego przygotowaniem podjęto już w roku 1957, pod ogólnym kierunkiem polsko-radzieckiej komisji mieszanej. Według tymczasowych ustaleń na całość wydawnictwa złoży się 15 tomów, z których 8 zostanie przygotowanych przez historyków polskich a 7 przez historyków radzieckich. W serii polskiej oprócz już wydanych ukażą się tomy obejmujące akta Komitetu Centralnego i Rządu Narodowego, polską prasę konspiracyjną z lat 1861—1864, zeznania śledcze Z. Janczewskiego, K. Majewskiego i ich towarzyszy, materiały dotyczące udziału

¹ Tom pierwszy — *Chłopi i sprawa chłopska w powstaniu styczniowym. Materiały z terenu guberni radomskiej*. Red. S. Kieniewicz i I. Kostiuszko. Do druku przygotowali: F. Bortkiewicz, Z. Stankiewicz i Cz. Włodarska. Wrocław — Warszawa — Kraków 1962.